

POSTANOWIENIE

Dnia 15 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa M.O.
przeciwko T. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o odszkodowanie za nieuzasadnione, niezgodne z przepisami prawa rozwiązanie
umowy o pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 października 2025 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu
z dnia 27 maja 2024 r., sygn. akt V Pa 9/24,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami z art 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

(J.C.)

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kępnie wyrokiem z dnia 27 grudnia 2023 r. oddalił powództwo M.O. przeciwko pozwanej T. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O. o odszkodowanie za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód zatrudniony był w pozwanej Spółce początkowo na okres próbny i na czas określony, a od dnia 22 listopada 2018 r. na czas nieokreślony na stanowisku asystenta projektanta w pełnym wymiarze czasu pracy. Wszystkie umowy były podpisywane przez reprezentujących pozwaną prezesa zarządu i członka zarządu lub przez dwóch członków zarządu. Pozwana zgodnie z wpisem do Krajowego Rejestru Sądowego (KRS) powinna być reprezentowana łącznie przez dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Pismem z dnia 27 września 2022 r. pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę z zachowaniem 3-miesięcznego okresu wypowiedzenia, podając jako przyczynę małą wydajność powoda w pracy, bierność i nieporadność powodującą brak skuteczności w wykonywaniu powierzonych mu zadań, brak umiejętności pracy w zespole, brak umiejętności zastosowania przepisów prawa budowlanego w kontekście wykonywanych zadań, brak rozwoju zawodowego, brak umiejętności analizy stanów prawnych wykonywanych zadań w kontekście wcześniej uzyskanych pozwoleń oraz obszarów ich oddziaływania, brak inicjatywy w zakresie wyszukiwania najbardziej korzystnych rozwiązań projektowych powiązanych z brakiem znajomości działania wielu zagadnień instalacyjnych. Pismo to zawierało podpis prezesa zarządu oraz członka zarządu, ale nie zawierało (jak to miało miejsce w poprzednich dokumentach pracowniczych) pieczęci nagłówkowej pracodawcy. Nie pozostawiało jednak wątpliwości, kto i w czym imieniu dokonuje czynności i czego ona dotyczy.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 27 maja 2024 r. oddalił apelację powoda i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy podzielił dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne i argumentację prawną przyjmując, że wskazane przez pracodawcę jako podstawy wypowiedzenia umowy o pracę okoliczności pozwoliły uznać, że doszło do rzeczywistego zmaterializowania się przesłanek wypowiedzenia, które jest uzasadnione. Wprawdzie pismo zawierające wypowiedzenie umowy o pracę nie zawierało pieczęci nagłówkowej pozwanej Spółki, ale zostało podpisane przez prezesa zarządu oraz członka zarządu pozwanej i nie pozostawiało wątpliwości

czego dotyczy i w czyim imieniu zostało złożone. Zdaniem Sądu Okręgowego w chwili otrzymania wypowiedzenia umowy o pracę powód był świadomy co to za pismo i od jakiego podmiotu pochodzi, co sam przyznał w pozwie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając wyrok ten w całości i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie o uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię: 1) art. 30 § 1 pkt 3, § 4 i § 1 § 5 k.p. w związku z art. 60 i art. 61 k.c. w związku z art. 300 k.p. polegającą na przyjęciu, że możliwe jest wypowiedzenie stosunku pracy przez pracodawcę *per facta concludentia* bez ustalenia daty zakończenia stosunku pracy, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem strona przeciwna przez cały proces w żadnym wniosku dowodowym nie wykazywała daty w jakiej miałoby nastąpić rozwiązanie stosunku pracy przez czynności *concludentne* ani też Sąd nie przeprowadził dowodów na tę okoliczność, zatem nie mogła być ona uznana za faktycznie dokonaną; 2) art. 60 w związku z art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez przyjęcie, że jest to skuteczne oświadczenie woli, mimo że nie wskazuje jaki podmiot go dokonał; 3) art. 45 § 1 k.p., przez niewłaściwe zinterpretowanie pojęcia „*nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę*”, gdyż Sąd niewłaściwie przyjął, że pracodawca miał uzasadnione podstawy do rozwiązania umowy o pracę, mimo że dowody jednoznacznie wskazywały na brak realnych przyczyn uzasadniających dokonane skarżącemu wypowiedzenie.

Skarżący zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że skoro wypowiedzenie było złożone przez członków zarządu, to jest oczywistym jakiego podmiotu, podczas gdy L.F. jest członkiem zarządu 4 podmiotów, a to: T. Spółki z o.o. (KRS [...]), T.1. Spółki z o.o. (KRS [...]); wiceprezesem T.2. Spółki z o.o. (KRS [...]) oraz pozwanej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które sprowadza się

do pytania - „czy możliwe jest wypowiedzenie stosunku pracy przez czynność konkludentną bez określania daty tej czynności oraz czy można uznać za skuteczne oświadczenie woli, w którym nie wskazano podmiotu, w imieniu którego oświadczenie jest składane, przyjmując, iż czynność tego oświadczenia jest jednocześnie wadliwa i jednocześnie konwalidująca tą wadliwość?”.

W sprawie występuje także potrzeba wykładni art. 60 k.c. i art. 45 § 1 w związku z art. 30 w związku z art. 300 k.p., przez określenie „czy czynność wypowiedzenia dokonanego w formie pisemnej w sposób wadliwy może jednocześnie być uznana za konwalidującą tą wadliwość, tj. przez określenie, czy jedno zachowanie może jednocześnie być czynnością wadliwą i jednocześnie to samo zachowanie może być uznane za czynności konkludentne konwalidujące tą wadliwość w odniesieniu do wypowiedzenia stosunku pracy bez określenia podmiotu dokonującego wypowiedzenia?”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest m.in. istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Pomimo pozostawienia w art. 398³ § 1 k.p.c. możliwości zaskarżenia orzeczenia z powodu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz z powodu naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, zakres tych zarzutów w odniesieniu do wszystkich podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi został ograniczony.

Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli

prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2008 r., III UK 6/08, LEX nr 469183 czy z dnia 27 marca 2025 r., I USK 441/24, LEX nr 3848631).

Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazuje na istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Przy powołaniu się w skardze kasacyjnej na przesłankę przedsądu, jaką jest istotne zagadnienie prawne należy przypomnieć, iż w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz winny zostać przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu, czego w przedmiotowej skardze kasacyjnej zdecydowanie zabrakło. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i

abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw.

Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Z kolei wskazywanie na przesłankę związaną z potrzebą wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów wiąże się z koniecznością wykazania przez skarżącego – czego również zabrakło – że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości (ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają) nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecnictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133; z dnia 13 grudnia 2022 r., I USK 21/22, LEX nr 3556521; z dnia 28 czerwca 2023 r., I USK 160/22, LEX nr 3575124). Oczywiście jest, że budzący wątpliwości interpretacyjne przepis musi mieć zastosowanie w sprawie, a jego wykładnia mieć znaczenie dla jej rozstrzygnięcia. Z tym, że przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego jest jednak sam przepis, a nie rozstrzygnięcie konkretnego sporu. Stąd też wspomniane wątpliwości interpretacyjne powinny być na tyle poważne, by ich wyjaśnienie nie sprowadzało się do prostej wykładni przepisów. W tym wyraża się publicznoprawny

charakter skargi kasacyjnej. Celem realizowanym w wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej jest bowiem ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni przepisów prawa oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój jurysprudencji i prawa pozytywnego, a nie korekta orzeczeń wydawanych przez sądy powszechne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147 czy z dnia 23 lutego 2023 r., III USK 163/22, LEX nr 3538161).

W związku z powyższym stwierdzić trzeba, że skarżący nie zdołał wykazać, iż zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi kasacyjnej przez Sąd Najwyższy, ponieważ w skardze nie powołano argumentów przemawiających za występowaniem zagadnienia prawnego bądź też wskazujących na potrzebę wykładni art. 60 k.c. i art. 45 § 1 w związku z art. 30 w związku z art. 300 k.p.

Po pierwsze, na gruncie przedmiotowej sprawy ustalono, że skarżący był zatrudniony wyłącznie w pozwanej Spółce i choć pismo o rozwiązaniu umowy o pracę nie zawierało pieczęci nagłówkowej pracodawcy, to zostało podpisane przez prezesa zarządu oraz członka zarządu pozwanej, a skarżący w chwili jego otrzymania był świadomy co to za pismo i od jakiego podmiotu pochodzi, co potwierdził uzasadniając swoje roszczenie. Ustalenia te wiążą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 *in fine* oraz art. 398³ § 3 k.p.c.), a skarżący podejmuje jedynie nieudolną polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sąd *meriti*, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej.

Po drugie, sformułowane zagadnienie prawne sprowadza się wyłącznie do pytania o czysto incydentalnym i kazuistycznym charakterze, nie zawierając w sobie elementów, które mogłyby pozwolić na sformułowanie przez Sąd Najwyższy - w ramach rozpoznania skargi kasacyjnej - ogólnego stanowiska o uniwersalnym wymiarze oraz nie odwołuje się do jakiegokolwiek przepisu prawa. W konsekwencji zadane przez skarżącego pytanie nie stanowi istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Podobna ocena odnosi się do wskazywanej przez skarżącego potrzeby wykładni przepisów, którą skarżący wiąże z odmiennymi ustaleniami faktycznymi niż poczynionymi w sprawie.

Tylko dla porządku nadmienić trzeba, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż czynność prawna jest dokonana przez fakty konkludentne

wówczas, gdy wyrażają one niewątpliwą treść oświadczenia woli i jednocześnie nie mogą stanowić podstawy przypisania czynnościom prawnym treści, jaka z nich nie wynika. Oznacza to, że wyrażona w sposób dorozumiany wola osoby dokonującej czynności prawnej musi wynikać z całokształtu okoliczności towarzyszących składaniu oświadczenia woli. W konsekwencji ustalenia dotyczące oświadczeń lub oznaczonych zachowań stron (tzw. kontekst sytuacyjny) oraz stwierdzenia uznające te zachowania za oświadczenia woli o określonej treści stanowią element stanu faktycznego sprawy dającego podstawę do oceny, czy z całokształtu okoliczności towarzyszących składaniu oświadczenia woli w sposób niewątpliwý wynika wola osoby dokonującej czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r., I PK 200/13, LEX nr 149579 i powołane w nim orzecznictwo). Czynność prawna jest dokonana przez fakty konkludentne, jeżeli wyrażają one niewątpliwą treść oświadczenia woli i jednocześnie nie mogą stanowić podstawy przypisania czynnościom prawnym treści, jaka z nich nie wynika. Treść tę może uzupełnić ustawa, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje (art. 56 k.c.). Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona także w sposób dorozumiany, wynikający z całokształtu okoliczności towarzyszących składaniu oświadczenia woli.

Tym samym ustalenie, że brak określenia (na piśmie) podmiotu, w imieniu którego oświadczenie jest składane, nie oznacza, że podmiot ten reprezentowany przez uprawnione osoby (przez złożone na piśmie podpisy) nie wyraził swoich intencji w sposób zrozumiały dla drugiej strony.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego w myśl reguły z art. 98 § 1 i § 3 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

(J.C.)

[r.g.]

